

No. 27

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ**

zgoda praca!

KALENDARZYK

- 22 Wincenty i Anast.
- 23 Ildefonsa B. W.
- 24 Tymoteusza
- 25 Nawr. Sw. Paw.
- 26 Polikarpa B. M.
- 27 Jana Złotoustego
- 28 Ob. Sw. Agn.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek 27 stycznia 1922 roku.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.



Dziś!

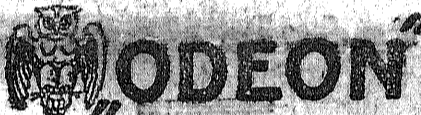
Człowiek-zwierzę

Dramat w 6 akt. według rozgłoszonej powieści
EMILA ZOLI

„La bête Humaine“

z **Marją Orską i Józefem Runiozem**
w rolach głównych.

Początek przedstawień o 4.15, w soboty i niedziele
o 3-ej. Passe-partout ważne tylko na 1-ym seansie.



Dziś premiera!

Uświetnie publiczności niezrównany

Harry Peel

w 4-ym serjowym cyklu obrazów p. t.

3 serja - JEZDZIEC BEZ GŁOWY - 3 serja

TAJEMNA MOC dramat w 6 akt.

Wstrząsające spotkanie Harry Peela z „Jezdźcem bez głowy“.
Nadzwyczajne przygody bohaterki i niebezpieczny spacer po linie nad głowami rozjeżdżonych lwów!

Początek przedst. o 4.30. Widownia dobrze ogrzana.

GAND-XINO

Człowiek bez nóg

— czyli —

UPADEK SZATANA

Potężny dramat w 7 aktach. 242B

Wzruszająca gra nieszczęśliwego kaleki.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(wp) Komisja skarbowo budżetowa więk-
szością 2 głosów uchwaliła na wniosek min. Mi-
chałkiewicza o wyłączeniu tytoniowy. Lewica zapewne
działa ostrą opozycją na plenum sejmu. (7)

(wp) Wbrew pogłoskom, jakoby Liga Na-
rodów miała się zająć sprawą Galicji Wschod-
niej; wiadomość ta okazuje się nieprawdziwą (7)

(wp) Wczoraj wieczorem Rada Ministrów
nadal obradowała nad polepszeniem bytu urzęd-
ników. (7)

(wp) Po naradzie w min. kolei łącznie z
delegacją min. prasy odpowiedziano pracowni-

kom warszawskich Kolejek Dojazdowych od-
mownie na ich żądanie ekonomiczne. Wobec
tego strajk dalej trwa.

Zarząd wymógł miejsce 70 robotnikom i
przyjął 26 nowych, a resztę zastąpiło wojsko (7)

(wp) Poseł polski w Bernie szwajcarskim
p. Modzelewski podpisał w imieniu rządu pol-
skiego, przystąpienie Polski do berneńskiej kon-

wencji kolejowej z r. 1890. (7)

(wp) Rozeszły się pogłoski, że min. spr.
zagr. p. Skirmunt wyjedzie do Paryża, celem
rozmówienia się z Poincarem jeszcze przed ro-
kowaniem w Genewie. Ze źródeł urzędowych do-
wiadujemy się, że nie jest prawdopodobnym,
aby nastąpiło to przed konferencją genew-
ską. (7)

Odmowa Ameryki.

BERLIN, 26 I. (wl) Ameryka odmó-
wiła udziału w konferencji genueńskiej. —

w Genewie się odbędzie.

BERLIN, 26 I. (wl) W Londynie wy-
warła odmowa Ameryki przynębiające
wrażenie.

Vox populi tłumaczy to na język wię-
cej zrozumiały, iż Europa będzie zmuszona
zacząć natychmiast płacić procenty i raty
od długów zaciągniętych w Ameryce i że
Ameryka dalej czekać nie myśli.

PARYŻ, 26 I. (wl) Odmowa Ame-
ryki w wzięciu udziału w konferencji genueń-
skiej — według zdania prasy paryskiej jest
podyktowana.

1) Zaproszeniem delegacji sowieckiej.
2) Odmową Francji co do rozbrojenia
zwłaszcza na morzu. —

PARYŻ, 26 I. (wl) Przeważa tu
mniemanie, iż konferencja genueńska bez
udziału Ameryki, wogóle nie będzie mieć
żadnego znaczenia — jeżeli wogóle zjazd

BERLIN, 26 I. (wl) Dnia 1 lutego
odbędzie się w Londynie spotkanie francus-
kiego ministra finansów de Lasteyrie z
angielskim min. finan. sir Hornem celem
omówienia trudnego położenia finansowego
Europy wobec ostatniego kroku Ameryki.

Opóźnienie ratyfikacji umowy polsko-francuskiej

Warszawa. Na ostatnim posiedzeniu ko-
misji spraw zagranicznych min. Skirmunt w od-
powiedzi pos. Witosowi wyjaśnił, że opóźnie-
nie podpisania umowy handlowej francusko-
polskiej spowodowane zostało koniecznością
wprowadzenia pewnych zmian, wywołaną za-
prowadzeniem wolnego handlu w Polsce. Zmia-
ny te polegają na tem, że gdy w pierwotnym
brzmieniu umowy import do Polski dokonywa-
ny był na podstawie systemu kontyngentowego,
obecnie zostanie związany cłami ochronnymi.

Z Paryża donoszą, że w najbliższych dniach
poseł polski p. Zamojski w imieniu rządu pol-
skiego podpisze umowę, przypuszczalnie jesz-
cze przed 1 lutym.

Podobnie musi być zmieniona również i
umowa polsko-rumuńska, której tekst wzorowa-
ny był na polsko-francuskiej i ratyfikacja jej
ulegnie skutek tego zwłocze.

W związku z podpisaniem umowy polsko-
francuskiej wejdzie w życie szereg umów, za-
wartych jeszcze w roku zeszłym, w czasie po-
bytu Naczelnika Państwa w Paryżu. (7)

Mi. dużo a w urzędzie emigra- cyjnym?

Warszawa 26 (wl) Rozeszły się dziś po-
głoski o aresztowaniu wicedyr. urzędu emigra-

cyjnego p. Feliksa Młynarskiego. Aresztowani
mieli być również urzędnicy tegoż urzędu. Skw-
piński i Prochaska.

Wykryto prawdopodobnie wiele nieporząd-
ków w tymże urzędzie i prowadzone jest śledzt-
wo. Wczoraj w nocy p. Młynarski wzywany był
do badania do prokuratora, areszt jednakże uchy-
lono. (7)

Koalicja Niemcy i Rosja.

PARYŻ, 26 stycznia. Jak donosi parysk.
„Journal“, Cziczeryn w nocie do Bononięgo
podkreślił, że przed przyjęciem zaproszenia na
konferencję genueńską, rząd sowiektów musi
się porozumieć uprzednio z Niemcami celem
zajęcia wspólnego stanowiska w stosunku do
państw sprzymierzonych. „Journal“ zwraca
uwagę że porozumieniu niemiecko-bolszewic-
kiemu przeciwstawia należy wspólnie opraco-
wany plan działania. (5)

Ostatnie narady.

Ostatnie rokowania w kwestii Górnego
Śląska mają się odbyć w Szwajcarii 12 lutego
Na ten termin ma zaprosić członka delegacji
polskiej i niemieckiej prezydent Calander. (5)

Francja i Turcja.

Francja zabezpieczyła chrześcian mieszka-
jących w Turcji przez udzielenie znacznej po-
życzki dla utrzymania armii, która jest najlep-
szą ręką pokoju i spokoju wewnętrznego. 5

Przed konferencją w Genui.

Szczęśliwe wróżby Włochów. Kto będzie reprezentował Francję. Pogląd Ameryki na sprawy Europy. Anglia i Ameryka idą jednymi drogami. Bezczynność sołtów. Dalej idą polska. Petruszka zaprosić Korfantege.

We Włoszech rozszalała się między ludem wieść, że konferencja w Genui wyda dobre rezultaty dla ogólnoeuropejskiego pokoju i powrotu normalnych stosunków. Opowiadania swoje wysnuwa naród włoski ze zbiegu okoliczności, które nagromadziły się w tych czasach, a zwłaszcza, że zmarły „capięć pokoju” Wenedykt XV urodził się w Genui i miastu temu przesłał swoje błogosławieństwo przed agonem.

Abstrahując te podania ludowe, musimy przejść do codziennych politycznych wydarzeń. Na konferencję wybiera się z Francji Poincaré, który ma przewodniczyć delegacji francuskiej. W tej kwestji nawet naradzał się z Leonem Bourgeois i Vivianim, zapraszając ich do współpracy w konferencji.

Inaczej ta kwestja przedstawia się w Ameryce.

„Westminster Gazette” donosi z Nowego Yorku, że senator amerykański France oświadczył, że unormowanie stosunków międzynarodowych jest możliwe tylko w razie zredukowania lub zlikwidowania wzajemnych zobowiązań. W wypadku znajduje się nie tylko Rosja, ale także i Niemcy. Wogóle serce przemysłowe Europy jest sparaliżowane. Stany Zjednoczone wstają z uznaniem fakt zwolnienia konferencji gospodarczej w celu omówienia środków, umożliwiających polubowne uregulowanie zobowiązań międzynarodowych.

To samo pismo donosi z Waszyngtonu, że zarówno sekretarz Stanu dla Spraw Zagranicznych Hughes, jakoteż i sekretarz stanu dla Handlu Hooyer są przeciwni udziałowi Ameryki w konferencji genueńskiej, oraz w jakiegokolwiek innej konferencji, o ile Francja nie przystąpi przedtem do zawarcia ugody flotowej na podstawie pierwszego projektu i o ile nie zrzeknie się swej postawy wojowniczej wobec Niemiec, oraz dopóki Rosja nie zdemobilizuje swych wojsk, a Europa nie zmniejszy swych wydatków na armję. (3)

Stany Zjednoczone idą więc mniej więcej w tym samym kierunku, co Anglia. One również dopominają się o zwolnienie Niemiec z nadmiernych opłat i o rozbrojenie Francji. Czy Anglia w tym kierunku dalej iść zamierza, nie wiemy. Wypadałoby wnioskować z mowy Greya

że tam opinia publiczna przechylać się zaczęła na stronę Francji; czy jest jednak już tak silną, aby skłoniła ku temu poglądowi uczonego Lloyd'a George, trudno dziś przypuścić.

Wobec zbliżającego się terminu, tu i owdzie w prasie zjawiają się artykuły, które wykazują, że każdy z narodów, biorących udział w tej konferencji, chciałby upiec pieczeń dla siebie przy tym wspólnym ogniu.

Najbardziej cyniczne są żądania sołtów. Rząd, który zniszczył zeszczętem bogate państwo rosyjskie, który ogłodził pół państwa, który nie posiada dziś ani normalnie funkcjonującego przemysłu, ani kolei, ani banku, występuje z takimi żądaniami, jakichby nie śmiał wypowiedzieć naród zwycięski. (8)

To, co urzędowe pisma sowieckie wypisują, jest tak szeroko zakreślone i z taką brawurą powiedziane, że na podobne żądania w obecnym czasie może się zdobyć tylko żydowska arogancja rządów sowieckich.

W wczorajszym numerze podaliśmy program konferencji; jest on bardzo obszernym. Czasami te warunki tchną wielką powagą, ale czasami robią wrażenia jakichś kawałów cyrkowych, jak n. p.:

„Jakie znaleźć podstawy do utrzymania pokoju europejskiego?”

Możnaby na to równym paradoksem odpowiedzieć.

„Zwrócić Niemcom ich flotę i armję, pozwolić tworzyć nowe fabryki broni i dla uspokojenia oddać im połowę złota, którą posiada koalicja w swoich bankach! Wtedy Europa dozna zupełnego spokoju, bo niemcy rychło się z nią załatwią”.

Według wczorajszych wiadomości naszych na konferencję wybierają się z Polski do Genui pp. Ponikowski, Skirmunt i minister przemysłu i handlu Komisja ta zbiera odpowiedzialność na konferencje pokojową.

Naprawdę, jako rzeczoznawcę w sprawach Śląską powinna ta komisja zaprosić jeszcze p. Korfantege do łona swego, bo i ta sprawa wedle niezawodnie na siód pod obrady. Spodziewamy się, że pan premier Ponikowski nie pominie tej tak ważnej placówki. (1)

R. R.

Następstwa zmiany gabinetu we Francji

BERLIN, 26 stycznia. — Dowiadujemy się że pod wrażeniem zmiany gabinetu we Francji konferencja międzyfrakcyjna Rzeszy stwierdziła że trudno jest liczyć na jakies ulgi co do odszkodowań i wobec tego uznano zasadniczo konieczność rozpisania wewnętrznej pożyczki przymusowej, celem spełnienia

zobowiązań.

Pożyczka wynosilaby sumę 1 miljarda marek niemieckich w zlocie i mialaby być wyłącznie użyta na cel powyższy.

Dzisiaj ma przedłożyć kanclerz Wirth projekt odnośnej ustawy na posiedzeniu parlamentu.

Znow kwestja rozbrojenia.

PARYŻ 26 stycznia. Jak donoszą tu z Waszyngtonu, na odbywającej się w dalszym ciągu konferencji rozbrojeniowej kwestja armji lądowych weszła znów na porządek dzienny. Konferencja sprzeciwia się zasadniczo utrzymywaniu przez państwa liczebnej sily na lądzie.

Delegacja angielska z Balfourem na czele zamierza opuścić Waszyngton 7 lutego. Utrzymuje się przekonanie, że do tego czasu zostaną ukończone wszystkie prace konferencji.

W kołach politycznych utrzymują że kon

W dniu 28 stycznia 1922 r. od g. 9 w. do rana

— odbędzie się —

Wielka Zabawa Taneczna

W Domu Ludowym przy ul. Przejazd 34.

Przygrywać będzie orkiestra I. K. Pozańskiego.

(B) Bufet obficie zaopatrzony!

Konferencja genueńska nie będzie mogła zebrać się 8 marca, gdyż obrady w Waszyngtonie przedłużą się.

Anglia rozbraja się.

Z Londynu donoszą: Na podstawie zawartych w Waszyngtonie umów o ograniczeniu zbrojeń morskich otrzymał arsenał Rosyjski wskazówki ograniczenia stopniowo budowy statków.

Co tygodnia ma być zwalnianych 200 robotników, tak że w ciągu 3-4 miesięcy pozostanie w arsenale tylko 3600 robotników. Rząd będzie mógł oszczędzić w ten sposób rocznie około 100 tys. funtów szterlingów. (3)

Rosja nie ma połączenia z Syberją.

Wedle doniesień „Berlingske Tidende” z Helsingforsu nadzieje rządu sowieckiego utrzymania komunikacji ze Syberją rozbiły się wskutek złego stanu kolejnictwa rosyjskiego i braku materiałów opałowych. Jedyne wielkie warszaty kolejowe w Omsku spaliły się, tak, że narazie nie może być mowy o naprawie wagonów i lokomotyw w S. (3)

Płaćcie daninę.

Dziennik urzędowy „Monitor Polski” ogłasza następującą odezwę:

Obywatele!

Ustawa o daninie państwowej weszła w życie. Wszyscy rozumieją, że wykonanie tej ustawy będzie stanowić najpoważniejszy środek sanacji Skarbu Państwa, uzyskania równowagi budżetowej i podniesienia waluty polskiej, a w następstwie tego — wywołania zniżki cen towarów.

Ale cele powyższe nie zostaną osiągnięte, jeżeli danina nie wpłynie do kas państwowych w najbliższych tygodniach, jeżeli będziemy ociągali się z wpłatami, jeżeli nie pospieszymy tłumnie oddać państwu częśćki jego mienia w imię dobra własnego i ogólnego.

Jak ofiarnie w chwilach najcięższych dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej stanęło całe społeczeństwo do walki zbrojnej z wrogiem zewnętrznym, tak dzisiaj, w chwili trudnego położenia finansowego i ekonomicznego Państwa, niechaj każdy chętnie i jak najszybciej wpłaci do kas skarbowych przysługującą daninę.

Władze skarbowe, odpowiednio zmobilizowane, obliczają już daninę. Kasy skarbowe już obecnie przyjmują wpłaty na poczet daniny, więc już teraz każdy może spełnić obowiązek, a najóźniej, należy go spełnić w terminach, ustawa przewidzianych.

A więc do kas obywateli!

Nie czekajcie przymusu!

Płaćcie daninę!

Prezydent ministrów: (—) Antoni Ponikowski.

Minister skarbu: (—) Michalski. (3)

Dnia 25 stycznia po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu moja najdroższa żona

ś. † p.

Stanisława z Piotrowskich BRYSZEWSKA

przeżywszy lat 25.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dn. 28 b. m. o g. 3 po południu z domu przy ul. 3-go Maja 35 w Zgierzu, o czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążony

231K1

Maż z rodziną.

ś. † p.

Władysław Staniszewski

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 25 zasnęł w Bogu dnia 28 stycznia 1922 r. o godz. 4-ej rano. Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28-go stycznia r. b. o godzinie 3 i pół po poł. z domu przy ul. 6-go Sierpnia № 20 na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych i znajomych pozostali w głębokim smutku.

257-18

Żona z dziećmi.

Z DNIA

Stało się sensacją dnia nawiązanie przez Sowietów stosunków handlowych i rozesłanie po świecie licznych delegacji.

Ten zwrot w dotychczasowej gospodarce bolszewickiej jest faktem bądź co bądź niepośledniej wartości, zwłaszcza dla tkniętych zastoje przemysłowców, toteż nie od rzeczy byłoby zaznajomienie się z jego historycznym rozwojem.

Otóż narodziny nowej myśli w gronie ministrów bolszewickich miały miejsce bardzo nie dawno, a pierwszą próbę nawiązania stosunków handlowych odbyto w Satanowie miasteczku na pograniczu sowiecko-polskiem. A było to tak:

W listopadzie ub. r. przybyła do Satanowa jakowaś delegacja sowiecka i mianując się być delegacją handlową oświadczyła gotowość rozpoczęcia zakupu i transportu towarów z Polski za 30 mil. mkp. Utworzono komisję kupców, które zawarło umowę i na mocy tejże spowodowano pierwszą partię towarów za 8 mil., które miano wypłacić po na miejscu towarów.

Jakież było jednak rozczarowanie kupców gdy po przybyciu transportu „handlowa delegacja” przemieniła się odrazu na czerezwyczej, która towary skonfiskowała, a kupców wsadziła „do paki”

Kto z tych kupców uniknął niemiłej ewentualności w rodzaju handlowej wysyłki na tamten świat, nie wiem.

W każdym razie jak mi opowiadano, ma ją dni bardzo „dodatnie” wyobrażenie o „spryście” delegacji sowieckich.

(wd.)

KRONIKA

— Z Oddziału Łódzkiego Czarnego Krzyża —

za

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Głównego Oddziału Łódzkiego, w którym uczestniczyli p. p. dr Stanisławski — kierownik Urzędu Sanitarno — Obyczajowego, i dr Starzyński — lekarz powiatowy, rozpatrywano sprawę szerzenia higieny wśród szerokich warstw ludności miejskiej i wiejskiej.

Dr Stanisławski przedstawił niebezpieczeństwo, jakie zagraża społeczeństwu naszemu na skutek zarażającego szerzenia się chorób wenerycznych i wzywa Oddział Łódzki, by śladami Towarzystwa zagranicznych Czerwonych Krzyży przystąpił do zwalczania tej

chłopi przez uświadamianie ludności droga pogadanek o istocie chorób wenerycznych, konieczności ich leczenia i wyzbycia się fałszywego wstydu.

Komitet Główny Oddziału Łódzkiego, który w czasie pokoju wytknął sobie za jeden z pierwszych celów uświadamienie ludności w kierunku higieny, przychylnie i z wdzięcznością przyjął projekt dr-a Stanisławskiego i postanowił urządzić cały szereg odczytów z zakresu chorób wenerycznych, które będą wygłaszane przez wybitnych lekarzy — specjalistów, osobno dla kobiet, mężczyzn i młodzieży.

Przyjęto również pod uwagę projekt dr-a Stanisławskiego utworzenia ambulatorjum Cz. Krzyża dla wenerycznych — chorych, aby dać jaknajszerszym masom możność bezpłatnego leczenia się.

Dr Starzyński przyobiecał pomoc w akcji szerzenia higieny wśród ludności wiejskiej, prowadzonej od kilku miesięcy przez Oddział Łódzki.

Obydwaj lekarze wielką wagę przypisują do akcji, podjętej przez Cz. Krzyż w Łodzi, zmierzającej do szerzenia elementarnych zasad higieny wśród szerokich warstw i uświadamiania o niebezpieczeństwie, jakie społeczeństwu zagraża od gruźlicy i chorób wenerycznych i wyrazili nadzieję, że akcja ta systematycznie i planowo prowadzona, powinna wydać jaknajlepsze rezultaty (9)

— Ładny księgozbiór i ładne „światło”

(as) Jak wiadomo, istniejące przy radzie związków zawodowych stowarzyszenia oświatowe „Światło” przy ul. Pastej 13, zostało na skutek rozporządzenia władz państwowych zamknięte, lokal opieczetowany, a księgozbiory zarekwirowane.

Wobec powyższego Okr. Kom. Zw. Zaw. zwróciła się do władz z odpowiednim memorjałem w tej sprawie, dzięki czemu sprawa zwrotu księgozbiorku jest na dobrej drodze. (7)

— Zjazd pracowników bankowych.

W dniu 29 b. m. odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd przedstawicieli związków: Poznańskiego, Łódzkiego, Krakowskiego, Lwowskiego, Toruńskiego i Warszawskiego, którego znaczenie będzie w zaznaczonej organizacji nadzwyczaj doniosłe. (2)

— Zebranie.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Łódź Macierz wzywa członków dotychczasowych Cniazd I, II, III na nadzwyczajne Ogólne Zebranie w dniu 29 stycznia b. r. o godzinie 4-ej po poł. do lokalu przy ul. Nawrot 23. (2)

— Na korzyść Macierzy Szkolnej.

W sali Filharmonii w niedzielę, dnia 29 stycznia o godzinie 6 i pół wieczorem wystąpi znany twórca monologów i typów polskich p. Artur Zawadzki.

Zarówno cel piękny, jak głośny i oceniony artystycznie, jedyny dziś przedstawiciel sympatycznych typów polskich, obfitujących w wykwintny humor, sprowadzi do Filharmonii szerokie zastępy publiczności. Bilety są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Piotrkowska. (2)

— Odroczenie podatku od węgla.

Dowiadujemy się z Warszawy, że wprowadzenie 20 proc. podatku od węgla, który miał być wprowadzony z dn. 1 lutego, zostało odroczone o 1 miesiąc. (2)

— Opłaty za paszporty i wize.

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewn. z dn. 25 XI 1921 r. opłaty za paszporty i wize zostały podniesione do 6,000 i 2,000 mk. pol. Wobec niezadowolenia, jakie wywołało

to rozporządzenie w niektórych instytucjach przemysłowych i ułaskiwania na wysokość nowych opłat, nie od rzeczy będzie porównać wysokość opłat, pobieranych za paszporty i wize przez polskie władze, do opłat, ściąganych przez poszczególne konsulaty cudzoziemskie od polskich obywateli za wize:

Tak na przykład: Konsul niemiecki pobiera 3,350 mk. pol., konsul szwajcarski pobiera 6,000 mk., konsul francuski pobiera 6,500 mk., konsul włoski pobiera 18,000 mk., konsul belgijski pobiera 23,000 mk., konsul angielski pobiera 25,000 mk., konsul szwedzki pobiera 30,000 mk., konsul Stanów Zjednoczonych pobiera 80,000 mk.

Wobec powyższego zestawienia opłata za paszport polski, ważny w ciągu trzech miesięcy i uprawniający do wielokrotnego w tym okresie czasu bez określenia ilości razy przekraczania granicy, jest znikomą małą i to tembardziej, że każdy ponowny (poza pierwszym) wyjazd opłacany jest w wysokości tylko 2,000 mk. pol. (2)

— Redukcja urzędników kolejowych.

W obecnym miesiącu jest przewidziane ze względów oszczędnościowych pensjonowanie kilkuset pracowników kolejowych, szczególnie z dyrekcji lwowskiej i krakowskiej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie tych, którzy przekroczyli 60 rok życia. Ponadto przewidziano jest redukcja przeszło 500 panien, zatrudnionych w charakterze prowizorycznych pracowniczek na dworcach kolejowych, tawarowych i w biurach Dyrekcji. Wolne posady zajmą inwalidzi i zdemobilizowani wojskowi. (2)

— Bal w Łasku.

Urzednicy Państwowi i Komunalni w Łasku urządzają w dniu 4-go lutego r. b. Zabawę taneczną, dochód z której przeznaczają na inwalidów armii polskiej.

Bal zapowiada się świetnie. Ze względu na cel, przyjmie w nim udział nie tylko Łask, ale i okolica. (2)

— Druga lista zdemobilizowanych oficerów.

„Gazeta Warszawska” dowiaduje się, że druga lista oficerów rezerwy ukaże się w dniu 2 lutego i zawierać będzie nazwiska około 7 tysięcy oficerów wszystkich gatunków bron. Przeważna część tych oficerów została już stopniowo zwolniona, tak że obecnie z listy tej zdemobilizowanych będzie 1,900. (2)

— Pożegnanie gen. Rządowskiego.

(as) Dotychczasowy Dowódca D.O.K. gen. Rządowski mianowany został generałem porucznikiem i przeniesiony do Warszawy na stanowisko prezesa Najwyższego Trybunału Orzekającego. Stanowisko dowódcy D.O.K. IV obejmie generał Majewski b. dowódca 1 armii Korpusu oficerski zęna swego dowódcę na śniadaniu, które odbędzie się w sobotę w oficerskim klubie garnizonowym z udziałem władz miejskich i przedstawicieli społeczeństwa. Generał Rządowski zaskarbił sobie miłość łodzian, którzy go bardzo polubili, jako dzielnego generała i dobrego obywatela kraju, tak, że wyjazd jego ogólny żal wywołał.

— Tramwaje.

Sprawę tramwajów miejskich zdecydowana będzie jeszcze w końcu stycznia r. b. lub w początkach lutego. O ile sprawę wygra rząd kolei elektrycznych łódzkich, wówczas Magistrat dopiero po 12 latach obejmie w posiadanie tramwaje miejskie zupełnie bezpłatnie. W przeciwnym bowiem razie skup tramwajów miejskich odbędzie się za minimalną zapłatą.

— Przedłużony termin.

(as) Termin składania deklaracji w sprawie zwrotu mienia wywiezionego do Rosji i Ukrainy został przedłużony do dnia 15 marca r. b.

W sobotę, dnia 28 stycznia r. b., o godz. 9 rano odprawiona będzie w kościele przy ul. Krzyża

Nabożeństwo żałobne za zmarłych członków naszego Tow.

na które zaprasza swych członków i rodziny

(B)

Zarząd Chóru Polskiego
przy kościele św. Krzyża.

— Zgon —

Jolesny cios dotknął powszechnie cenionego i szanowanego w szerokich kolach społeczeństwa łódzkiego — a zwłaszcza w kolach nauczycielskich s. p. J. Grabińskiego, wizytatora szkół powszechnych kuratorium łódzkiego.

W środę o g. 3 po południu zmarł mu ojciec w 81 roku życia.

Wyprawienie zwłok na Stary Cmentarz odbędzie się w sobotę 28 b. m. po południu z domu przy ulicy Cegielińskiej Nr. 19.

— Z elektrowni miejskiej.

W sprawie elektrowni bawił w naszym mieście przedstawiciel Min. H. i P. i interpelował Magistrat w kwestji utworzenia nowej spółki mieszanej w którejby również i Magistrat posiadał udział. Akcjonariusze szwajcarscy przystępują z kapitałem 3 miliardów marek, co wobec długu miejskiego, wynoszącego 700 milionów marek, wpłynęło by uzdrawiająco na nasze stosunki finansowe. Magistrat pragnąłby elektrownie miejską umiejscowić, lecz nie przyniosłoby to żadnej korzyści miastu gdyż Magistrat nie posiada odpowiednich środków na rozszerzenie linii elektrycznych oraz na zaopatrzenie w energję elektryczną okręgu łódzkiego i sąsiednich wsi.

Według nowej koncesji Magistrat będzie posiadał udział w zyskach elektrowni, zaś prócz tego będzie pobierał jak dotychczas podatek na rzecz miasta. Zeby który z magistratów miał tyle projektów, co nasz i w dziej sjałej cześci je wykonał, uzyskałby sławę na świat cały jako pomyslowy. Ale naszego magistratu projekty to są bańki mydlane

NOWY PROCEDER

Dotychczas do wiadomości P.K.K.P., że bilety tej pierwszej emisji (białe), które utraciły ważność swą w dniach 31 grudnia i 15 stycznia 1922, są wywożone do Rosji i sprzedawane reemigrantom. Ministrowi S.Z. polecilo swoim placówkom w Rosji podać do wiadomości jak najszerszych mas odnośne ostrzeżenie. Niezależnie od tego byłoby pożądane, aby rodziny pozostałe w kraju zawiadomiły swoich krewnych w Rosji, ażeby przy zakupie marek polskich zachowali należyta ostrożność.

— Z Chóru Polskiego przy kościele św. Krzyża

Z powodu przypadać w tych dniach 46-letniej rocznicy założenia chóru, odprawione będzie w kościele św. Krzyża w sobotę, dn. 28 b. m., o godz. 9 rano żałobne nabożeństwo za zmarłych przez cały okres tego czasu, członków chóru, a w niedzielę, d. 29 b. m., o godz. 12¹⁵, w pol. uroczysta Msza św. na intencję dalszej pomyślanej pracy Towarzystwa. (7)

— Ze Stow Techników

W piątek, dn. 27 b. m., o godz. 8 wiecz. w lokalu Stow. wygłosi odczyt p. prof. Rotchert na temat: "O wypłacaniu premij elektrotechnikom kolejeżym za sprawną pracę."

— Danina od urzędników.

(as) Izby Skarbowe otrzymały okólnik od Min. Skarbu w sprawie płacenia podatku dochodowego państwowego przez urzędników i pracowników państwowych. Uskutecznienie powyższego ma się odbywać za pomocą potrącania 2 proc. z uposażeń służbowych, począwszy od dnia 1 stycznia r. b.

Ponieważ zaś wypłaty za miesiąc styczeń już zakończono, Min. Skarbu na wniosek

Min. Spr. Wew. wyraziło zgodę na rozpoczęcie potrąceń z dniem 1 lutego r. b., zaś kwota, przypadająca na miesiąc styczeń, została rozłożoną na 10 rat i potrącaną z uposażeń z dniem 1 lutego 1922 r. (5)

— Dla repatriantów.

(as) Wobec zbliżającego się "Tygodnia dla repatriantów", funkcjonariusze Okr. Urz. W. z Lichwą zadeklarowali ze swych poborów na miesiąc luty kwotę marek 55,000 na powyższy cel. (5)

— Tabacznicy.

W lokalu własnym przy ul. Południowej 15 odbyło się pod przewodnictwem p. Szymanowicza Zebranie Związku Tabaczników. Pan Ciesielski zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności i starał w sprawie zredukowania dla członków związku wyznaczonej daniny. Referent między innymi wskazuje na to, iż ściąganie daniny jest rzeczywiście jedynym radykalnym sposobem naprawy Skarbu i bynajmniej nie mając zamiaru uchylecia się od powyższego żąda tylko sprawiedliwego wymiaru. Przy wymiarze wedle świadectwa przemysłowego, a nie rozmiaru przedsiębiorstwa, zapasu towarów, obrotu i t. p., nie da się osiągnąć sprawiedliwego wymiaru i jednemu grożą różne komplikacje.

W konkluzji swego przemówienia wskazuje mówca, że należy starać się w Izbie skarbowej o zaliczenie tabaczników do kategorii płatników III rzędu.

Nad tem przemówieniem wywiązała się ożywca dyskusja, w której liczni mówcy popierali wniosek referenta, i wybrana została komisja, która w najbliższych dniach wyjedzie do Min. Skarbu z memorjałem w sprawie poruszenia żywołnych dezyderatów związku tabaczników.

Bardzo ożywiona dyskusja wywiązała się w sprawie Mon. Tyton. Referent Ciesielski zawiadamia zebranych, iż w najbliższych dniach na plenum Sejmu ma być przedłożony projekt o upaństwowieniu wszystkich fabryk tytoniowych. Gdyby powyższy projekt został przez Sejm przyjęty, równałoby się to doszczętnemu zrujnowaniu i uniemożliwieniu egzystencji tabaczników; przeto należy z całą energją przeciwstawić się podobnemu projektowi. W tym celu postanowiono wybrać komisję z 10 osób, która zajmie się opracowaniem odpowiedniego memorjału i przedstawi odpowiednim władzom. Na tem z. b. a. n. zamknięto. (5)

— Jaki postaw takie ziarno.

(as) Jak wiadomo polski związek zawodowy rozpoczął akcję przeciw inż. Ekerskinstowi, żądając jego usunięcia. Magistrat oświadczył, że dla złagodzenia zatargów na przyszłość sprawy personalnej inż. Ek. załatwić nie będzie, lecz energicznie wystąpił przeciwko usunięciu inż. Ek., gdyż inteligentnych gazowników mamy w kraju mało i usunięcie inż. Ek. naraziłoby administrację gazowni na ciężkie straty.

Żądanie pracowników gazowni usunięcia inż. Ek. jest to skutkiem prądu wywołanego stosowaniem przez Polski Zw. Zaw. terroru ekonomicznego, jak np. wywiezienie na taczkach majstra budowlanego podczas budowy szkoły przy ul. Zagajnikowej.

Tu są rezultaty partyjnych rządów.

— Wypadek

(as) Onegdaj o godz. 18 L. ja Baumgarten, zam. w domu przy ul. Piotrkowskiej 294, chodząc z 4 piętra wskutek braku poręczy i panujące, c. emności spa dla ze schodów tak ni. szczęśliwie, iż natychmiast zmarła. (7)

— Bandyt

(as) Nie bacząc na sądy doraźne i wyrażane przez nich karę śmierci, b. ndyizm szerzy się w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym o godz. 5,30 rano, dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów dokonano napadu zbrojnego na 4 przejeżdżających przez las, prowadzący do Tomaszowa, kucepów i steroryzowawczych, obrabowali doszczętnie z gotówki i spokojnie oddali się. O powyższym zawiadomiono władze policyjne, które wszczęły energiczne śledztwo, celem wykrycia bandytów. (7)

— Skradziona przedza

(as) Posterunkowy 7 komisariatu P. w. przechodząc ulicą Trębacką o coło nr. 19, zauważył jak egos osobnika, noszącego worek bawełny surowej. Na wezwanie policyjanta niezadowolony rzucił się do ucieczki, lecz został zatrzymany. Jak się okazało był to Józef Woźniak (Majstracka 15) (7)

— Kradzież.

(as) Właściciel firmy Maksymilian Szyffer, (Piotrkowska 187), zawiadomił policję, że Herman Gajewski, inwentarz firmy, przywłaszczył sobie zakasowane dla firmy pieniądze w sumie 550,00 mk. i zbiegł. Za defraudantem wysłano listy gończe. (7)

— Pożary.

(as) Przy ul. Piotrkowskiej 51 z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar na poddaszu. Straż ogólna pożar umiejscowiła.

Przy ul. Pańskiej 58 zapaliły się szkie, przybyły strażak ugasił ogień.

Przy ul. Gdańskiej 79 wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar. Ogień umiejscowił i oddział straży ognowej.

W fabryce braci Luwakich przy ul. Trębackiej wybuchł pożar. Drugi oddział straży ogień umiejscowił. (7)

KOMUNIKATY.

Bal Oficerów 10 Dywizji Piechoty.

Z chwilą przejścia armii polskiej do pracy pokojowej jednym z zadań korpusu oficerskiego jest utrzymanie jaknajbliższego kontaktu z tem społeczeństwem, wśród którego żyje i pracuje.

Dobrym z sposobów osiągnięcia powyższego jest wzajemne życie towarzyskie, to też dowódca i oficerowie 10-ej dywizji piechoty w zrozumieniu wyżej wzmiankowanego założenia przy współdziałaniu specjalnie uroczono w tym celu komitetu w osobach Pan: Władysława Dragatowej, Władysława Garlińskiego, Karola Geverowej, Pawła Girapichowej, Juliuszowej Heinzelowej, Stanisławy Iwanowskiej, Stanisławy Izzyckiej, Kazimierzowej Jacynkowej, Tadeuszowej Jastrzębskiej, Antoniowej Kamieńskiej, Stanisławy Lipkowskiej, Stanisławy Malachowskiej, Janowej Medwadowskiej, Leonowej Pachuckiej, Kazimierzowej Rossnanowej, Janowej Rządowskiej, Cezarowej Smorzewskiej, Marjanowej Steczkowskiej i Adolfowej Tochtermanowej. — Panów: Płk. Dragat, Płk. szt. gen. Iwanowski, Płk. Jacynk, Płk. Jastrzębski, wojewoda Kamieński, Płk. Malachowski, Płk. Medwadowski, Płk. szt. gen. Niemewski, General Pachucki, General Rządowski, Prezydent Rzewski, Płk. Seczkowski, zaprosili cały szereg osób z miejscowego społeczeństwa na bal swój, który odbędzie się dnia 7 lutego b. r. w Salu Filharmoniji.

Intencją zabawy jest również zasilenie funduszów materialnych na krzewienie oświaty żołnierskiej i rozwój sportu wojskowego, który jako latrosi rozkwita i pnie się coraz wyżej.

Na bal ten zapowiedział łaskawie swój przyjazd, obrońca ziemi Wileńskiej, General Lucjan Żeligowski, były Dowódca 10-ej Dywizji 236,1

— W kazamat.oh X-go pawilonu

rozgrywa się rzecz w najnowszym obrazie kinematograficznym podług znakomitej sztuki Gabryeli Zapolskiej "Tamta".

Dnia 21 stycznia r. b. został pobrogostawiony związek małżeński między p. Wandą Zychlińską a p. Stanisławem Taleckim, obywatelom z Wołynia. (4) 222-1

Wieczornica.

Tow. Śpiewacze „Harmonia” przy kościele Wnieb. N. M. Panny w Łodzi urządza dla swych członków i zaproszonych gości Wieczornicę taneczną w sobotę, dnia 28 b. m., w lokalu Tow. im. Paderewskiego przy ul. Łwiszy Nr. 28 (Zawadzka), początek o godz. 8 wieczorem. (5)

Parcela

Na podstawie upoważnienia Głównego Urzędu Ziemskiego rozpoczęła czynności nowa spółka osadniczo-parcelacyjna „Parcela”. Niezależnie od prowadzenia prac parcelacyjnych spółka stawia sobie szerokie zadania społeczne, jak: wzmoczenie osadnictwa na kresach, podniesienie kultury rolnej, popieranie wśród osadników ruchu kooperatywnego, wreszcie udzielenie im pomocy gosp. odarceży, budowlanej i oświatowej. Statut spółki przeznaczają więcej niż połowę zysku, jaki będzie osiągnięty z operacji spółki, na cele społeczne.

Do Zarządu spółki powołano pp.: mec. Marjana Niedzińskiego, Józefa Potchowskiego i Wiktora Tabace.

W skład Rady Nadzorczej weszli pp.: Aleksander Andrzejewski, Tadeusz Gawlikowski, Gustaw Jarocki, Stanisław Koźmiński i Antoni Niedzielski. (1)

Zebranie.

W sobotę, dn. 4 lutego r. b., o godz. 5 po poł. w I, o g. 6 w II terminie w lokalu związku polsk. naucz. szkół powz. (Andrzeja 4) odbędzie się walne roczne zgromadzenie członków miejscowego „Ogniska”.

Na porządku dziennym: sprawozdania zarządu, sekcji, komisji rewizyjnej, wybory nowego zarządu, budżet na 1922 r. (2)

Gazeta tematem odczytu „The Newspaper” (gazeta) będzie tematem następnego odczytu angielskiego W. S. Jesienia, który odbędzie się w niedzielę, 29 b. m., o g. 3 popołudniu w Żółtej Salii hotelu Manteufel.

Treść odczytu obejmie drukowanie, administrację, redagowanie i korekturę wielkich dzienników angielskich 234-1 (5)

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś Teatr Miejski powtarza wczorajszą premierę „Czysty Interes”, kom. Stef. Kiedrzyńskiego, nie zawiódła oczekiwań; wystawiona jak przystało na pierwszorzędną teatr z pięcym i niezwykłą siaranością bawić będzie licznie zebraną publiczność na dzisiejszym przedstawieniu.

Jutro o godz. 4 p. p. „Wieczór Poezji Polskiej”, poświęcony dla młodzieży. Na program złożą się recytacje i inscenizowane utwory poetów polskich (wyjątki z Kordjana, Sobotki, Pogrzeb Kazimierza Wielkiego i t. p.). Należy przypuszczać, iż cała inteligentna młodzież szkół średnich zapęłni teatr, dając dowód, iż poezja polskich mistrzów nie jest jej obcą. Wiecz. o godz. 8 m. 15 d. a przeszeń rob. i intel g. zamiast zapowiedzianej Candidy dana będzie „Zausia” Gabryeli Zapolskiej. 5

Koncerty orkiestry Filharmonji.

Niedzielnym porankiem muzyczny poświęcony będzie twórczości Wagnera, a jako solista wystąpi skrzypek Karol Zeazo. Na koncercie popołudniowym tegoż dnia o godz. 4 ej po poł. jako soliści wystąpią: utalentowana skrzypaczka Halina Semłówna i śpiewak rosyjski Boris Popow. (6)

Koncert.

Dziś, w piątek, o godz. 8 ej wiecz. w sali Filharmonji wystąpi do raz ostatni genialny pianista kompozytor 9-letni Sasza Helman.

Przemysł i handel.

— Cłota warszawska z dn. 26 bm.

4 1/2% listy ziemia za 100 rub 271 200	Dolary St. Zj. 3590 3545
5% m. Warsz. 345 505	Marki niem. 16,85
8% obl. m. Warsz. —	Franki franc. 275
	Funty —

Czeki i wpłaty.

Belgja 959 902	London 1410 14205
Berlin 16,70 16 50	Nowy Jork 3370 3342
Gdańsk 16 72	Paryż 277, 00 275
Praga 68,50 65	Wiedeń 52,50-54,50

Akcje:

Bank hand. 2525 2500	Ostrowiec 5100
„ Dvskont. 2500 2625	Radzki 2000
„ Kredyt. 2750 2500	Starachowice 4025
„ Zjed. z pol. —	Zyrardów 56000
Cukier 18900 18950	Borkowski 1275
Drzewo 1475	Zegluz 1575
Lubop. 2975 5000	Jabłkowscy 1100
	Natta 1825

DLACZEGO DROŻEJE OBCA WALUTA.

Goniec Krak. pisze:

Nagle podrośnięcie kursu wszystkich walut obcych w ostatnich dniach przypomina nam wszystkim w sposób dobitny, że stabilizacja marki polskiej jeszcze nie została osiągnięta, pomimo, że przez czas jakiś już można było myśleć o jej ustaleniu. Zmusza to do zastanowienia się nad możliwymi przyczynami tego zjawiska.

Powodem bezpośrednim tej zwłoki walut obcych, a spadku naszej marki, jest niewątpliwie znaczniejsze zapotrzebowanie obcych walut na zakupy surowców zagranicą przez nasz przemysł, w szczególności Łódźki, który dokonał znaczniejszych zakupów, otrzymał zamówienia. Jest to zatem zjawisko wcale nie groźne i poniekąd normalne, bo i silniejsze waluty zachodnie w takich warunkach doznają pewnych wahań.

Obok tego jednak działa tu także drugi czynnik, przedtem często podkreślany, a teraz jakby trochę zapomniany. Mamy tu na myśli nasz stale pasywny bilans handlowy, który jest zasadniczą przyczyną, dla której nasza marka jeszcze przez dłuższy czas będzie skłonna do wahań wogóle; co jest niebezpieczniejsze, niż przypadkowa i przemijająca zniżka.

Kurs naszej marki niewątpliwie znów się poprawi, gdy rozpocznie się wwoływanie daniny, ale on się nie ustabilizuje, dopóki nasza produkcja i nasz handel nie znaczą sobie stałych rynków zbytu i stałych źródeł wpłat z zagranicy, w zamian za te wypłaty, które stale dokonujemy za granicą. Musimy eksportować przynajmniej przez połowę tak intensywnie, jak importujemy, jeżeli chcemy, aby kurs naszego pieniądza jako tako się ustalił.

Przeciwstaw dla naszego importu z zachodem może stanowić tylko nasz eksport na wschód.

Sprawa ta stała się zagadnieniem życiowym, odczuwanym już i przez nasz rynek pieniężny. To jest nasz udział w „odbudowie Rosji”. Dopóki ten udział w formie wywozu na wschód nie stanie się mocną rzeczywistością, do której nie będziemy mieli równowagi naszej waluty. (9)

RUBLE CARSKIE W SOWDEPII

Wedle uchwały komisarzy ludowych należyżności na kolejach rosyjskich z dniem 1 lutego tak osobowe, jak i taryfy przewozowe będą opłacane w rublach carskich. (9)

Do spółki z czarną giełdą

„Głos Polski” z 20 st. b. r. Fabryki łódzkie zaczynają intensywnie pracować wskutek wielkich zapotrzebowań z Bolszewii, która zapłaciła już za 72 wagony złotem. [Coś około 4 miliardów! P. R.] Na resztę należyżności — kupcy rosyjscy szukają dolarów i to jest dalszą przyczyną zwwyżki kursów. Donosi o tem „Przegląd Wieczorny”.

Kurs dolara na giełdzie w tymże dniu niku 1 dniu 3290 — 3300. —

Następnego dnia w tymże dzienniku 3400 — 3450. —

Aby dać możność szanownej redakcji „Głosu” oraz „Przeglądu Wieczornego” wywieść z honorem z tej afery i przeciąć dalsze metlenie opinii publicznej:

100,000 mk.

NAGRODY ofiaruje redakcja „RODWOJU”

pierwszemu kto przedłoży jej wiarogodny wykaz fabryk, którym rząd sowiektów zapłacił już do dalsiejszego dnia złotem za 72 wagony towaru, wraz z terminem dostawy.

Sprawdzenie wykaz nastąpi na dworcu przy wysyłce wagonów.

Z ostatniej chwili.

Burżuazyjny krok. — Z Moskwy donoszą, że Rząd Sowiecki bierze na siebie odpowiedzialność za przesyłki kolejowe do Rosji. —

Skutki podwyżek. — Ruch pocztowy i telegraficzny zmniejszył się o 50 procent od czasu wprowadzenia podwyższonej taryfy.

Dyktatura ludu. — W Płocku wczorajszego wieczorka straciła 23 osoby. —

Pożar w poselstwie. — Wczoraj w Moskwie powstał pożar w poselstwie polsk. Część gmachu spłonęła. Papiery uratowane. Jutro szczegóły. —

Strajki kolejowe. — W Irlandji wybuchł strajk kolejowy. Ma być załatwiony drogą arbitrażu. —

Nagroda. — Lord Althorpe, wdawca gazety wyznaczył sumę 100 000 dolarów (z górą 300 milionów marek) za wynalezienie środka na raka.

Martyrologja narodu polskiego (ostatnie) doby caratu.

odtwarza w barwach iaskrawych najlenszy polski obraz ostatnich czasów podług znakomitej sztuki Gabryeli Zapolskiej „Tamten”. 2271B

— Józef Węgrzyn.

Rena Mirska, Helena Marcello-Palfńska, Edmund Gasński, Filipecki, Brwiński, Belina Leszczyńska, Wanda Manowska, Owert Janusz i wiele innych pierwszych Warszawskich sił, stanowiące zespół przy wystawianiu znakomitej sztuki Gabryeli Zapolskiej „TAMTEN” na deskach teatrów Warszawskich, obeli te same role przy wykonaniu filmu podług wspomnianej sztuki. Wkrótce Łódź, ujrzy ten niebywale sensacyjny film na ekranie kino-teatru „LUNA” 2218-9

KRONIKA NAUKOWA.

ODLEWY Z DRZEWA.

Jak donosi Piotrkowski „Dzien. Nar.“ p. Mieczysław Sznajder, technik z fabryki „Wojciechów“ w Kamińsku pod Piotrkowem, dokonał wynalazku, który odegrać może ogromne rolę przy produkcji mebli zarówno zwykłych, jak i giętych części budowlanych domów, rzeźb figur, trumien, przedmiotów luksusowych, słowem wszystkiego, co dotychczas wymagało dużego nakładu pracy i czasu. Wynalazek ten pozwala przedmioty te, wykonywane dotychczas przy dużym nakładzie pracy i czasu, wykonywać od razu za pomocą odlewu.

Na czym polega wynalazek? Drzewo pod wpływem wysokiej temperatury cieczy i pod ciśnieniem przechodzi po pewnym czasie w stan serowaty, nie tracąc przytem zasadniczych włókien i ligninu t.j. części kleistych. Ciasto to ułożone w odpowiednie formy i prasy gorące daje po kilku godzinach gotowy przedmiot od lewniczy, niczem nie różniący się od wyrobów, wykonanych mechanicznie lub ręcznie za pomocą maszyn i narzędzi.

Przedmioty, wykonane w ten sposób, mają tę zaletę, że są niepalne, a będąc w stanie gęsto-płynnym, dają się zabarwiać cieczami barwnikowymi, przez co mogą otrzymać śliczne tony głębokie i desenie marmurowate.

Rozwój powyższej gałęzi u nas może do prowadzić do upadku dotychczasowy sposób obrabiania drzewa i wywołać zrozumiałą konkurencję na rynku światowym. (8)

ŚLONECZNIK.

Malo ludzi wie, jak wielostronnie pożyteczną rośliną jest słonecznik, którego największą własnością to jest, że tak jak księżyc, twarz swoją zwraca do słońca.

Piękny wielki kwiat słonecznika dostarcza złotej farby. Przed użyciem go jednak na fabrykację farby wabi on pszczoły, które jego sok w miód przemieniają. Mały czarny owoc słonecznika (ziarnko) ma przyjemny migdałowy smak, który służy za przysmak w południowo-wschodniej Europie i w kra-

jach wschodnich. Najwięcej jednak ziarnka słonecznika używają do wyrobu znakomitej oliwy stołowej, a resztki pozostałe doskonałym są pożywieniem dla bydła. Wreszcie ziarno jest specjalnie dla drobiu, zwłaszcza dla kur.

Więcej jeszcze od ziarna użytkowana jest pożytecznie lodyga słonecznika. Prasa jej spalenie wyrabia się potaż; surowe zaś, wysuszone lodygi jako zwykły materiał opałowy mają tak że swoją wartość. Chińczycy wyrabiają z włókna lodyg podobną do jedwabnej materię tkaną.

W budowie pancernych okrętów wojennych lodyga słonecznika odgrywa ważną rolę. Skoro tylko nowa płyta pancerna odporna na przedziurawienie kulą armatnią, wynaleziona zostanie, zaraz znajdzie się nowy wynalazek pocisku (kuli) armatniego, który najgrubszą płytę pancerną przebieć zdoła. Technika nowoczesnej budowy okrętów długo poszukiwała materiału, któryby potrafił skutecznie taki otwór w ścianie okrętu zatkać, nie dopuszczając wtęskania się do wnętrza wody. Taki materiał nareszcie wynaleziono, a jest nim lodyga słonecznika. Ścisnięte prasy lodygi w grubą warstwę stanowią rodzaj grubego materaca, którym przy budowie nowoczesnych okrętów wojennych wypełniają środek pomiędzy zewnętrzną a wewnętrzną ścianą okrętu ze stalowych płyt pancernych. Gdy kula armatnia przedziurawi na wylot ścianę okrętu przepuszczając strumień wody do wnętrza, to owe skompresowane lodygi słonecznika tę właściwość mają, że pod działaniem wody pęcznieją, szybko tak silnie, że zatykają ściśle wylot, nie dopuszczając dalszy napływ wody.

Wreszcie uprawa, sadzenie słonecznika przyczynia się do użyczenia ugorów nieurodzajnych, w krajach zaś gorących, tropikalnych, pola obsadzone słonecznikiem przeciwdziałają rozszerzaniu się niebezpiecznej nagminnie występującej choroby malaria zwanej

CHIMERA.

Chimera w budownictwie średniowiecznym była niesłychanie rozpowszechniona. Z gotyku chimera przekształciła się w renesansie w ornament. Podczas odbudowy Wawelskiej przez Włochów sufit sali tronowej był ozdobiony 196 głowami. Każda ta głowa była do pewnego stopnia udachowioną chimera, przed-

wijając uszarpane łuski, jak: puche, żal, rozpacza, wołanie, skłopot i t.p. Z uszami owe głowy z sali tronowej znikły. Gdzie się one działy, niewiadomo. Obecnie 16 tych głów zwraca nam Sowdepia. Już wyjechały one z Moskwy i prawdopodobnie powrócą na Wawel.

(W. Czajewski w wydawnictwie swoim „Kraków“, który w Łodzi w paru tysiącach się rozszedł, podał rysunek trzech takich głów na str. 180 i 181. Przedstawiają one typy „włoski, klasyczny i z wargą Habsburgów. Rzeźby-pierwszorzednego dłuta. Przyo. Redakcji.) (5)

Kwintuszkii warszawskie.

Telefony, pisze „Kur. Codz.“, jak wiadomo, są własnością rządową. Związane od czasu, gdy rząd przystąpił do spółki z Tow. „Cedexgen“, właścicielem telefonów w Kongresówce. A przecież te telefony rządowe bojkotują również rządową P. K. O., nie chcą przyjmować za jej pośrednictwem opłat, odmawiając przyjęcia kwot wpłaconych i domagając się, aby abonenci wystawiali godzinami w niemożliwie długich ogonkach kas telefonicznych.

Na całym kulturalnym Zachodzie, w całym świecie cywilizowanym za pośrednictwem kas pocztowych można zapłacić wszystko — Tylko nie telefony w Polsce.

Ociem stanie się wino temu, kto musi je kupić obecnie. Do ceny rząd doliczył 20% podatku. Ale ściągają go oryginalnie. Bo każdy konsument sprzedając butelkę, musi opłacić od dzielnie podatek i otrzymać imienny kwit, wystawiony w dwóch egzemplarzach (jeden zostaje w sklepie) z numerem porządkowym, datą firmą itp.

Wystawienie tego kwitu (Indagacja klienta, obliczanie podatku itp.) trwa od 10 do 15 minut, czyli że sprzedaż 10 butelek wina musi trwać od 1 godziny i trzy kwadransy do 2 godzin i 30 minut. Dawać można je było sprzedać w 5 minut. Niesłychane udogodnienie, prawda? A ten kwitek... jakie to mądre!

Dwie maskarady.

Nigdy, tak jak w bieżącym roku, nie bawiono się w Łodzi. Wciąż bal za bal, maskarada za maskaradą, tak że ścisły korespondent warszawskiej Rzeczypospolitej zanotował za ubiegłą sobotę—3 maskarady i 14 balów publicznych. Szczególniej przybytek filharmonij przy ulicy Dzielnej znajduje się pod znakiem maskarady, albowiem periodycznie co sobotę odbywa się tam „Wielka Maskarada“ pod wezwaniem Chimmego, Fox-trotta, czy innego świętego od uproszczonej rozpusty. Bawiąca się Łódź ma dosyć pieniędzy zdążyć zarobić, podczas zwykłej cen na towary, to też nie odstrasza jej ani 3 tysięczna cena za wejście, ani nawet 40 czy 60 tysięczna cena za butelkę szampana.

A może znów ceny podskoczą, to się wszystko z procentem odbije. Wymagania co do kostiumów na tę „Wielką Maskaradę“ wbrew zastrzeżeniom na programach o obowiązujących strojach balowych, nie są zbyt wysokie, byle tylko kieszeń była należycie wypohana, to na strój nikt nie zważa. Nie zawadzi jednakże zabrać maskę przeciw gazom (ewentualnie wystarczy butelka z tlenem) a to nie ze względu na przepisy maskaradowe a z uwagi na zgęszczoną atmosferę w sali, która ludziom o słabiej rozwiniętej klatce piersiowej nie raz grozi uduszeniem.

Zasadniczą częścią garderoby damskiej jest maska (bez dodatków gazowych) służąca kobiecie do osłaniania twarzy, iżby tym łatwiej mogła demaskować inne części ciała, o które, gdy dusza w upojeniu shimmo-fox-trocin ulatuje w zaświaty, stara się tancerz.

Wogóle dla społeczeństwa maskarada nie jest szkodliwa, chociaż realny zysk przynosi jedynie impresariom. Czasami może przynieść problematyczną szkodę na osobie ukochanej, mężowi czy narzeczonemu, lecz pierwszy są przeważnie do tego przyzwyczajeni a drudzy niechaj się przyzwyczajają. Albowiem jak mówi Makuszyński „Trudno jest żyć na świecie nieprzyzwyczajonemu“.

Rywają czasami gorsze wypadki oto gdy przy spóźnionym demaskowaniu przerażony zięć ujrzy się w objęciach rozmarzonej teściowej wtedy całą pociechę znajduje w tym, że wszystko zostanie się w rodzinie... Takie bywają problematyczne szkody, zysk niekiedy miewają bezdzielni małżonkowie.

A teraz przyjrzyjmy się innej maskaradzie, która odbywa się od dłuższego czasu w życiu codziennym a uczestnikami jej są przeważnie maskaradowicze z Filharmonii, czy ludzie zamaskowani na całe życie GrandHotelu. Na tej maskaradzie starają się żyć, choć nie zawsze im się to udaje, bowiem nie kładzie się tu maskę na twarz a na nazwisko, przeczno nieraz twarz ich zdradza.

Zabawa ta jest zbliżona do poprzedniej, bódaj że nawet tyleż płaci się za wstęp do Filharmonii co za zmianę nazwiska t.j. 3000 marek intriguje się w podobny sposób jak na maskaradzie, w rodzaju sakramentalnego „Znam się maseczko“, jednakże tę ma wyższą od poprzedniej że teren zabawy jest szerszy i na każdym kroku można się natknąć na zamaskowanego.

A oto obrazek:

Dwóch panów spotyka się na ulicy Raptem jeden z nich zaczepia drugiego.

—Przepraszam, wszak pan Goldberg?

—Nie nie szkodzi, pan się myli, jestem Złotogórski..

—A mnie się zdawało żeśmy kolegowie!

w szkole.

—Ja to sobie również przypominam tylko na drugi raz niech się pan nie myli co do nazwiska..

Otóż ta nazywkowa maskaradomanja weszła w modę dopiero od czasu gdyśmy odzyskali własną państwowość i stoimy na pewnych nogach. Dłaczegóż to pare lat temu, za czasów rosyjskich czy okupacyjnych taki pan Brylant, Szafir czy inny szlachetny kamień, nie spieszył się ze zmianą nazwisk swych przodków i dopiero teraz przyszło mu do głowy przybrać zamiast swego drogocennego miana jakieś stare sarmackie zakończenie na ski.

Ta maskarada pewnie zuboży Łódź, jak dotąd, posiadająca jedną z najbogatszych w Polsce stajen o najróżnorodniejszej ortografii Kohnów, Cohumów i innych koni o wiele okazji, albowiem ten żywy inwentarz narodowy powoli przerabia się na rozmaitych Koneckich, Konczyńskich czy też zgoła Psockich lub Lubomirskich.

Klasyczny typ takiego maskaradowicza utrwał Wroczyński w swych „Dziejach Salonu“ w osobie Baumkorna—Dziwiny Korze mowskiego, który jest bardzo tym dotknięty jeśli ktokolwiek przypomni sobie jego nazwisko przedwojenne. Krócej noży miałem oryginalny sen: oto śniło mi się, że owo złote niebezpieczeństwo, o którym nieraz wiele się pisze, w osobie chińczyków opanowało Europę i między innymi zajęło nasze miasto. Jakież było moje zdziwienie gdy się przekonałem że Łódź oddawna zamieszkuje wielu chińczyków, którym nagle powyrastały warkocze i noszą oni nazwiska w rodzaju Men-Del-Son lub LeCek-Kon.

Cudowna pigułka.

Dokończenia.

Zaledwie jednak Henryk napił się paru łyków, stało się coś zgoła niespodziewanego. ba, niesłychanego.

Henryk Amadeusz Unverricht wstał nagle tak gwałtownie z krzesła, że upadło na ziemię i rzucił się do drzwi, uderzając w nie głową. Nabil sobie potężnego głęza i zatoczył się parę kroków wstecz. Nie zrobiło to jednak, zdaje się, zbyt wielkiego wrażenia na nim, rozwarł drzwi na oścież i wpadł do t. zw. „salonu”.

Pani Klotylda patrzyła za nim osłupiała. Przeraził ją brzęk zbudził ją z otumanienia. Mąż uderzył o kredens, w którym stały najlepsze filiżanki. Szklane drzwi i filiżanki leża-

ły potłuczone na podłodze.

Chciała biedz za nim, musiała jednak cofnąć się, aby nie być również przewróconą, gdyż łagodny jej Henryk szalał jak dziki, drąc się przytem na całe gardło:

„Pije Kuba do Jakóba.
Jakób do Michała!”

Następnie wpadł znowu do pokoju, wskoczył na „nową”, dopiero niedawno świeżo krytą sofę i wrzeszczał gromowym głosem: „Szyller jest osioł! Szyller jest osioł! Życie jest największym skarbem!”

Potem zeskoczył, przyczem znowu jedna filiżanka podzieliła los poprzednich, usadowił się okraciem na krześle i począł galopować wszcz i wzdłuż po pokoju, śpiewając przytem, nie, rycząc jak opętany:

„Żyjemy tak, żyjemy tak.
Żyjemy dzień po dniu!”

Wreszcie zerwał kapelusz z wieszaka i krzyknął:

— Muszę się wyszumieć! Idę do „Czerwonego wola”! Nieczekaj na mnie! Bądź zdrowa, Klotyldo, bądź tak zdrowa jak ja!

Wybiegł na ulicę, zamknąwszy z trzaskiem drzwi za sobą.

Pani Klotylda była bliska omdlenia. Drżała i trzęsła się cała.

Machinalnie wyjęła nieszczęsną flaszkę, która narobiła tyle biedy. — Wtedy poznała nagle przyczynę tak nadzwyczajnej ruchliwości męża.

W pośpiechu omyliła się w alfabetcie, zamiast tubki z napisem suchoty, trzymała w ręku tubkę z napisem:

„Pigułki przeciwko śmierci pozornej (le-targowi)”

Z niem. S. B.

Obrączki ślubne

największy wybór
najniższe ceny

Brzezińska 10

TYLKO 100

Skład węgla i drzewa
N. Rowińskiego i Grzegorzewskiego
Węglowa 7-b.

mark kosztuje pud smolnego, suchego drzewa.

Dla gospodyń lepiej się opłaci niż węgiel, gdyż za pud węgla można mieć 4 pudy wyborowego drzewa. 153d1.

KURSY HANDLOWE

Stowarzyszenia Handlowców Polskich w Łodzi
zatwierdzone i subwydowane przez Ministerstwo W. R. i O. P.
Cegielniana 70, w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej

Zapisy na nowy kurs półroczny przyjmuje codziennie od 6-8 w. Kancelaria Kursów.
Oniata za naukę wynosi Mk. 12,000—(dwanaście tysięcy mk.) płatne przy zapłacie Mk. 6,000 i 1 marca Mk. 6,000.

Lekcje rozpoczyna się 1-go lutego o godz. 6 w.

Kierownik Kursów

Dyrektor Państwowej Szkoły Handlowej
H. Ostrowski,

K-1

Komisarz Kasy Chorych m. Łodzi niniejszym ogłasza

Konkurs na KIEROWNICZE stanowisko

Réflektanci, posiadający odpowiednie kwalifikacje, winni składać oferty wraz podaniem krótkiego życiorysu i dotychczasowej działalności oraz dołączeniem odpisów odnośnych świadectw pod adresem: Kasa Chorych m. Łodzi, skrzynka pocztowa № 251.

Posady do objęcia od 1 względnie 15 marca r. b.
240D2

Inteligentna starsza osoba

umiejąca dobrze gotować, poszukuje zajęcia u bezdzietnego małżenstwa lub pojedynczej osoby

Ła kawę oferty przyjmuje „Rozwój” sub „Poedyńcza osoba”
148D10

Dr. Artur Banasz urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chroa. i tęża czołka)
przyjmie od g. 5 do 7
w mieszkaniu nr 11. 35

Zagubione dokumenty:

Blażewski Józef zagubił paszport rosyjski wydany w Petersburgu 695-2

Bergier Antoni zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi 584-2

Stanisławowi Rawłowowi skradzione metrykę i paszport niemiecki wydane z gm. Kojdane gub. Minskij 640-2

Janusz Rudolf zagubił kartę bezterminowego jur. opu. wydaną w P. K. U. w Krakowie 65-5

Wolf Bronisław zagubił paszport polski wydany w Łodzi 540-2

Weber Władysław ul. Lipowa 77 zagubił papiery demobilizacyjne wydane z P. K. U. przez kompanię zapasową 1 pułku cz. ląd. 547-2

Zaginęły dokumenty wojskowe wydane przez Białostocki p. Strz. Na imię Stefana Rutkowskiego 570-2

Kwiecinska Henryka zagubiła paszport niemiecki rodzinny wydany w Włocławku 508-1

Potrzebne zdolne hałciarki i pod ręczne zarząz. Wodny Rynek № 10, Hałdrowicz 279B

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet, zgłaszać się do Rozwoju 243K8

Gertner Stefan zagubił kartę zwolnienia wydaną w Łodzi 549-2

Ozdowa Szczepan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 580-2

Zamprechtówna Zofia zagubiła metrykę wył. z gimnazjum p. Pętkowskiej 577-2

Zaginął dowód osobisty na imię Alfred Frajs wydany w m. Łodzi 581-2

Skupiński Stanisław Siemkiewicza 25 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 585-2

Helena Wienalówna zagubiła metrykę nr 219 wydaną z pensji Siemkiewicza kl. III ej

Józef Okno zagubił zaświadczenie bezterminowego urlopowania z P. K. U. Kallat 540-1

Szkoła tańca W. Lipińskiego

Piorkowska 10B.

Wykłady ONE STEP, FOX TROTA, I BOSTON; (gra na C) rozpoczynają się dziś o 8 ej (288D)

Glicerynę

chemicznie czystą 29g. Be, poleca

Tow. Akc. „STREM” w Łodzi

SZOSA PABJANICKA, telefon 65. 211P3

Dr. med. P. BRAUN

Pofudziowa 23, powrót. Spec. chorób weneryznych i skórnych i moczopłciowych. Przyjm. 10-1 i 5-8, ranie 4-5 847-B 17

Obiady

zdrowo i smaczne na miejscu i miasto wydaje Orla 25 m. 22 1p prawa. C. 214K0

Zagubiono paszport niemiecki wydany na imię Stefana Perugi policjanta XI komis. rjatu Policji Państwowej w Łodzi 519-1

Waczmakiewicz Stanisław Szekla 5 zagubił paszport niemiecki wydany w Radogoszczu 515-1

Fidler Alma Marja zagubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łęczycy 541-1

Okuszczeńska Franciszka zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 544-1

Jeske Adolf zagubił paszport polski wydany w Łodzi 2-53g

Borkowski Antoni Lipowa 74 zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 514-2

Murcia Antoni Mickiewicz zagubił tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi i paszport rosyjski w Katnie 639-2

Gallicki Tomasz Kiliński 111 zagubił portfel z pieniędzmi oraz paszportem rosyjskim wydanym w Piatku i innymi dokumentami. Znalazcę upraszam o zwrot pod powyższym adresem 932-2



